

# SŁOWO

Wilno, Czwartek 24-go kwietnia 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 5000000 zagranicą 10000000. Konto ckeowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.  
Cena pojedynczego N-ru 250000 mr.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryjny jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-iej 350000 mk., za tekstem 120000 marek. Najmniejsze ogłoszenie 1800000 mk. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.  
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

## Za ciemnymi kulisami.

Całą akcję polską w obronie Kłajpedy wymownie charakteryzuje jeden fakt: Oto na konferencji Barcełońskiej w sprawach tranzytowych delegat polski zgłosił swoje desinteresowanie w sprawie Niemna. Na tej samej linii postawił należny przekazanie sprawy Kłajpedy Lidze Narodów, potem, gdy Litwini nie zastosowali się do pierwotnie przez nich przyjętej konwencji. Byli to olbrzymi błąd dyplomacji polskiej. Litwini zażądali, aby w komisji, badającej sprawę, nie było Anglii, Francji, Włoch i Japonii. Od tej chwili Polska przestała być stroną w sporze o Kłajpedę, a stała się zaledwie osobą jurydyczną, zainteresowaną pośrednio w sprawie Kłajpedzkiej.

Zgodnie z życzeniem Litwy Kowieńskiej do komisji zostali powołani:

1) *Amerikanin M-r Norman Davis.*  
Mr. Davis jest stosunkowo człowiekiem nowym. Opinia amerykańska nie jest dla niego przychylna. Swoją olbrzymią fortunę Mr. Davis zawdzięcza różnym dość ciemnym operacjom na Kubie, gdzie podobno obdzierał ze skóry biednych Kubańczyków. W czasie wielkiej wojny niektóre gazety podejrzewały go o prowadzenie interesów z Niemcami. Dzięki przyjaźni, która go łączyła ze zmarłym prezydentem Wilsonem, otrzymał urząd w ministerstwie spraw zagranicznych. W czasie pobytu w Ameryce lorda Roberta Cecil, Mr. Davis był przydzielony jako asysta. Gdy wypłynęła na forum Rady Ambasadorów kwestja kogo z Amerykanów powołać, lord Cecil przypomniał sobie Davisa. Z tego wypłynęła jego kandydatura. Po otrzymaniu propozycji Davis w dwadzieścia cztery godziny był już na pokładzie okrętu „Aquitania” w drodze do Europy. Do pomocy zabrał sobie p. Davisa z Ameryki niejakiego p. Boularda, dziennikarza. Ten p. Boulard był główną sprężyną, głównym twórcą konwencji i głównym doradcą Davisa. W czasie swej podróży p. Boulard zapoznał się z wieloma Niemcami i Litwinami.

2) *Szwed inżynier Hörnell.*  
Osobistość bardzo znana w Szwecji, członek akademii nauk technicznych, specjalista od spraw portowych. Człowiek osobście sympatyczny, który nam bardzo pod koniec był przychylny, ale zrobić wiele nie mógł. Poza tem wielki germanofil. Hörnell był kilka razy delegowany przez rząd szwedzki do sowieckiej Rosji i jest bardzo przychylnie usposobiony do Sowietów.

Dzięki stosunkom jednego z dyplomatów polskich w Szwecji, a głównie poparciu Nobla, Polacy mogli rozmawiać z p. Hörnellem.

3) *Holender p. Kröller.*  
Pan Kröller jest nazywany czasem niekoronowanym królem Holandji. Jest to jedna z najbardziej wpływowych osobistości w Holandji, właściciel wielkich doków i terenów portowych w Rotterdamie. Wielki germanofil.

Niestety jednak ku ogólnemu oburzeniu biura Ligi Narodów oraz pp. Hörnella i Kröllera, pan Davis zamknawszy się z Boulardem i Litwinami na cztery zamki w swoim pokoju nie dopuścił do pracy nikogo, nawet swoich kolegów.

Sytuacja Polaków była bardzo trudna, gdyż nie będąc stroną, nie mogli brać bezpośredniego udziału w układach, a tylko dorywczo mogli się porozumiewać z Davisem, który zrzadka udzielał swoich projektów.

Jeden z przedstawicieli Polski nastawał na wprowadzenie do konwencji kłajpedzkiej klauzuli dyplomatycznej, której p. Davis wprowadzić nie chciał.

Pod względem portowym koncepcja Davisa stała jednak technicznie wyżej od projektu Rady Ambasadorów. Rada portowa wyładowała z członkiem Ligi Narodów jest bez porównania lepszą i korzystniejszą, niż projekt rady portowej doradczą a oddanie bezpośredniego zarządu w ręce litewskie, jak to miało miejsce w projekcie Rady Ambasadorów.

Mr. Davis nie zachowywał się lojalnie. Swoich aide memoire nie pokazywał nikomu, nawet dwóm innym członkom komisji, jakkolwiek przosono go o publikację tych aide-memoirów w kilkunastu egzemplarzach. W swoich wywodach Davis wypominał Polsce Wilno i traktat w Suwałkach, nie zwracając uwagi na to, że to są sprawy dawno już przesądzone.

Ponieważ jednak w sporze kłajpedzkim Polska nie była stroną, więc p. Davisowi bynajmniej nie chodziło o naszą zgodę lub niezgodę, natomiast nadzwyczajnie mu chodziło o uzyskanie zgody Litwinów i w tym kierunku robił wszystkie możliwe ustępstwa.

Wielkie mocarstwa, nie będąc bezpośrednio zainteresowane, znużone całą tą sprawą, chciały się prosto od niej odczepić i dlatego koncepcja Davisa, która umożliwiała Litwinom podpisanie tej konwencji, była dla nich do przyjęcia. Polska zaś nie potrafiła w swoim czasie oświetlić sprawy kłajpedzkiej w sposób należyty i poważny i przez cały czas ją bagatelizowała.

Wreszcie na dwa dni przed rozstrzygnięciem sprawy p. Davis dał Polakom ostateczny swój raport, który był zaprzeczeniem tego co dotychczas obiecywał i w bardzo dziwnym świetle stawiał etykę tego pana.

Dzień przed sprawą przyjechał p. Skirmunt.

Wielce szanowny pan Konstanty Skirmunt jest to nadzwyczajny prądyczny człowiek, dobry dyplomata, jako poseł z godnością reprezentujący swój kraj, wreszcie gentleman w pełnym znaczeniu tego słowa. Ale ma wielką wadę. Oto wtedy, gdy trzeba stknąć pięścią w stół — pan Skirmunt dyga.

Po przyjeździe swoim do Genuy p. Skirmunt nie uprzedził p. Davisa w energicznym sprzeciwie Polski w sprawie przez niego opracowanej koncepcji.

Dopiero gdy sprawa Kłajpedy stanęła przed forum Ligi Narodów, p. Skirmunt bronił jej rzeczowo i rozumnie; Litwini nie stawili się i dopiero dwa dni później sprawa wyszła powtórnie i p. Galwanuskas pozwolił sobie na tego rodzaju

przemówienie, za które powinien był być wyrzucony za drzwi, a p. Skirmunt odpowiadał rzeczowo i spokojnie.

M. N.

Niezwykle interesujące informacje naszego korespondenta z Genuy, stanowiące pierwszorzędną materjał dla historii polsko-litewskich stosunków, uzupełniamy uwagami delegacji polskiej, wystosowanymi do p. Davisa jeszcze przed rozprawą główną w sprawie Kłajpedy. Uwagi te, opracowane przez jednego z członków delegacji polskiej, również nigdzie dotychczas ogłoszone nie były i w pojęciu dziennikarskim po raz pierwszy ujrzą światło dzienne:

Uwagi w sprawie raportu Davisa, przetłumaczone z oryginału angielskiego, brzmią następująco:

1) Nie widzimy racji, dla której o interesach Polski, właścicielki „hinterlandu” kłajpedzkiego, nie miałyby być wyraźnej wzmianki w raporcie.

2) Obawa Komisji, aby wymianieniem nazwy Polski nie upokorzył uczuć litewskich, wydaje się śmieszna. Z drugiej strony te obawy Komisji nie powinny w żadnym razie zmniejszyć wagi interesów polskich w Kłajpedzie i nie powinny obrażać godności Polski.

3) Niema wzmianki w raporcie o zabezpieczeniu komunikacji pocztowej i telegraficznej oraz wolności handlu kolejowego.

4) Wzmianka o stanie wojny nie odpowiada obecnemu stanowisku Polski względem Litwy.

5) Według projektu konwencji, komisja portowa ma się składać z trzech członków, z wyłączeniem przedstawiciela Polski.

Z raportu wnioskujemy, że wyłączenie to jest spowodowane obawą intryg politycznych. Chcielibyśmy wiedzieć, dlaczego przedstawiciel jedynie Polski miałby być oskarżony o to, że jest intrygantem politycznym.

6) Zaznaczamy, że ustęp raportu, w którym jest mowa o pojedynczym usposobieniu Litwinów co do przyznania ułatwień handlowych, wydaje się przesadzonym i daje fałszywe pojęcie o ich zamiarach obecnych.

7) Następnie trzeba zaznaczyć, że komunikacje rzeczne, o ile brak komunikacji osobowych i handlu kolejami, oraz stosunków pocztowych i telegraficznych, w żaden sposób nie mogą wpłynąć na polepszenie warunków, w których obecnie się znajdujemy.

## Trocki zaprzecza.

MOSKWA, 24.IV. (PAT) Trocki udzielił wywiadu przedstawicielowi „United Press”, w którym to wywiadzie zaprzeczył wiadomościom o rzekomej mobilizacji armji czerwonej. W rzeczy samej, oświadczył Trocki, rocznik 1901 podlega obecnie demobilizacji, zaś rocznik 1902 rozpoczyna służbę, jednocześnie niektóre dywizje przekształcone są na milicję. Rozwój milicji na niekorzyść armji stałej jest wybitnym dowodem pokojowej polityki Sowietów.

Obecnie, tak jak i poprzednio Unja republik sowieckich gotowa jest przystąpić do każdej konferencji międzynarodowej, mającej na celu rzeczywiste rozbrojenie. Trocki oświadczył dalej, że wojna między Sowietami a innymi krajami nie jest wykluczona ze względu na imperialistyczną politykę tych ostatnich.

Na zapytanie co do możliwości konfliktu z Rumunją, Trocki oświadczył, że Sowiety nie myślą uważać kwestji Besarabskiej za casus belli. Przerwane rokowania wiedeńskie oznaczają tylko, że Sowiety nie myślą dawać swej sankcji na odcierwanie Besarabji.

## SEJM I RZĄD.

Sprawa żyrardowska.

Dzisiaj odbędzie się posiedzenie specjalnej komisji sejmowej dla zbadania załatwienia przez b. ministra Kucharskiego sprawy długów Zakładów Żyrardowskich.

Wierzytelności przedwojenne.

Dowiadujemy się, iż min. skarbu opracowało już projekt ustawy o przerachowaniu wierzytelności prywatno-prawnych. Przepuszczalnie w ciągu najbliższych dwóch tygodni projekt tej ustawy uzyska, na podstawie pełnomocnictw skarbowych rządu, podpis p. Prezydenta Rzeczypospolitej i będzie ogłoszony w „Dzienniku Ustaw”.

Odroczenie rokowań polsko-gdańskich.

Wyjazd polskiej delegacji rządowej dla zakończenia rozpoczętych pertraktacji gospodarczych w Gdańsku w sprawie umowy przywozowo-wywozowej oraz w sprawach akcyzowych i monopolowych, zapowiadany był na dzień 15 b. m. Jak się dowiadujemy, wyjazd delegacji został wstrzymany. Wznowienie pertraktacji nastąpi w najbliższym tygodniu po świątach Wielkanocnych.

Sprawa zajęć krakowskich.

KRAKÓW, 23.IV. (PAT). Pisma donoszą, że rozprawa o zajęciach listopadowych rozpocznie się 6 czerwca przed I sądem przysięgłych. Przewodniczyć ma sędzia Markiewicz, a jako ewentualny przewodniczący na nieprzewidywany wypadek zasiadać będzie przydzielony specjalnie z Sądu Apelacyjnego sędzia Wacław Wajda. Narazie jeszcze nie naznaczono wotantów, definitywnie załatwiono tylko sprawę zastępcy wotantów, którym będzie sędzia Warchałowski. Z ramienia prokuratury oskarżać będzie prokurator Häbel.

Powrót min. Sikorskiego.

WARSZAWA, 24.IV. (PAT). Dn. 26 kwietnia r. b. rano p. minister spraw wojsk. gen. Sikorski po powrocie z 4 dniowego urlopu świątecznego podjął z powrotem urzędowanie.

## Sprawy Gdańskie.

Wynurzenia sen. Jewelowsky'ego.

Sensacją dnia jest w Gdańsku list otwarty byłego senatora Jewelowsky'ego, znanego negocjatora we wszystkich prawie rokowaniach polsko-gdańskich. Jak wiadomo Jewelowsky od czasu kampanji przedwyboczej do sejmiku gdańskiego stał się przedmiotem zaciekłych ataków nacjonalistów gdańskich, którzy wreszcie spowodowali ustąpienie Jewelowsky'ego ze składu senatu, mimo, iż cieszył się on opinią bardzo zdolnego fachowca i znawcy spraw gospodarczych. Jako najcięższą zbrodnię wytykają nacjonalisci Jewelowsky'emu jego rzekomą ustępliwość na rzecz Polski ze szkoda dla uprawnień wolnego miasta, ujawnioną w czasie wielokrotnych rokowań polsko-gdańskich.

W liście otwartym, Jewelowsky oświadcza, że wyniki wszystkich rokowań, w których brał także udział i przedstawiciele nacjonalistów niemieckich, były właśnie przez nich uważane za sukces Gdańska. W szczególności umowa warszawska z 1921 roku jest pełnym sukcesem miasta, gdyż — jak brzmi dosłownie odnośny ustęp listu — dała ona Gdańskowi więcej niż można byłoby uzyskać stosując ściśle postanowienia traktatu wersalskiego oraz konwencji paryskiej.

Nieuczciwa polityka.

GDAŃSK. 24.4. (Pat). Nawiązując do listu otwartego b. senatora Jewelowsky'ego, organ socjalistów gdańskich „Danciger Volksstimme” pisze: Jeżeli Gdańsk w ostatnim

roku przy rokowaniach z Polską nie osiągnął tych rezultatów, które leżą w interesie ludności Gdańska, to w pierwszym rzędzie przyczyną tego jest nieuczciwa polityka senatu Gdańskiego.

Gdy w roku ub. wybuchły między Polską a Gdańskiem nieporozumienia w dziedzinie celnej, wysłano ze strony Gdańska do Warszawy szereg not, utrzymanych w tonie bardzo ostrym, które nie mogły się naturalnie przyczynić do osiągnięcia porozumienia. Gdy te prowokacyjne noty spotkały się w gdańskich sferach gospodarczych z ostrą krytyką, oświadczone ze strony Senatu gdańskiego, że w notach tych nie ostrego nie powiedziano. Gdy następnie delegaci polscy przedłożyli te prowokacyjne dokumenty, przedstawiciele Gdańska usiłowali tłumaczyć się, wskazując, że noty te wysłane zostały przez podrażnione organy.

## Procesy i areszty.

LWÓW. 24.IV. (PAT). *Gazeta Lwowska* donosi w telegramie własnym z pogranicza polsko- sowieckiego, że sowiecki komunikat urzędowy donosi z Petrogradu co następuje: Tutejszy trybunał wojskowy rozpatruje 2 nowe procesy o szpiegostwo na rzecz Polski. W 1-szym procesie na ławie oskarżonych zasiadają oficerowie iz pochodzenia Polacy — Mełaszewski i Żyliński. Akt oskarżenia zarzuca im, że z polecenia członka polskiej komisji repatriacyjnej Czechowicz zdobywali dla Polski rozmaite dokumenty wojskowe, zawierające poufne dane o powstaniu armji czerwonej. Czechowicz również miał się zajmować szpiegostwem ekonomicznym na rzecz Polski przez udzielanie wiadomości natury gospodarczej i finansowej.

W 2-gim procesie oskarżony jest niejaki Lusko, który według twierdzenia aktu oskarżenia jest zawodowym agentem II Odz. Polskiego Sztabu Gener. Miał on uprawiać szpiegostwo równocześnie na rzecz Polski i Francji. Prokurator w obu procesach domaga się kary śmierci.

*Gazeta Lwowska* donosi dalej o masowych aresztowaniach, które nadal dokonywane są wśród przemysłowców, kupców i duchowieństwa. W tym celu zmobilizowane zostały wszystkie czeszywczajki. W ciągu jednej nocy w Petrogradzie aresztowano do 600 osób, które następnie wysłano na Syberję, konfiskując ich majątek.

Mówią, że cała ta fala teroru ma na celu bezwzględne zwalczanie Nepmanów. Jak twierdzą w miarodajnych kołach władze w tym celu udzielono czeszywczajkom prawa stosowania kary śmierci, w drodze administracyjnego dochodzenia, bez wszelkich form sądowych.

TRATR POLSKI (Lutnia)  
Dzisiaj po raz drugi  
„Jutro pogoda”  
Krotkowiła amerykańska w 3 akt.  
A. Hopwood  
Początek o godz. 8-iej wiecz.  
W sobotę — PRZEMJERA  
Swierszcz za kominem  
Dickensa

TRATR WIELEKI (na Pohulance).  
Dzisiaj po raz ostatni  
„Taniec szczęścia”  
Operetka Stolza.  
Początek o godz. 8 wiecz.  
Jutro  
ostatni występ  
I. Szereszewskiej  
„Carmen”  
Opera Bizet'a.  
Początek o g. 8 w.



### Problem monarchiczny.

Przeżyjemy dzisiaj okres rewizji bardzo wielu problemów państwowych i gospodarczych, co do których odrzucając stare a próbujemy nowych rozwiązań, aby nieraz wrócić do starych. Nie na ostatnim miejscu co do doniosłości należy położyć w rzędzie takich problemów kwestię ustroju monarchicznego, który przechodził od czasu zakończenia wojny gwałtowny kryzys. Czy z niej wyjdzie zwycięsko? i ostoi się bakcyliem republikańskim i mikroboem „zwierzchnictwa ludu“, którymi przepojona jest cała atmosfera polityczna? czy też ulegnie z nimi w walce? A jeżeli się ostoi, czy w dotychczasowej swojej postaci — w formie monarchji dziedzicznej, z woli Opatrzności nad ludami ustanowionej — czy też znajdzie sobie nową formę, lepiej do obecnych pojęć dostosowaną i dlatego żywotniejszą, aniżeli dawna monarchja Burbonów, Orleañów, Habsburgów, Hohenzollernów, Romanowych? Oto problem, jaki żył w ostatnich latach wysunęto, a dotychczas rozwiązać nie potrafiło. I — z góry to powiedzmy — niewiadomo nikomu jak rozwiązał.

Już przed wojną widocznie było, że ustrój monarchiczny, istniejący wówczas niemal we wszystkich państwach europejskich i pozaeuropejskich, jest od dotu silnie podminowany. Minęły były te czasy, w których pod przemożnym wpływem teorii Józefa de Maistre'a i Bonalda uważano go za jedynie zgodny z wolą Opatrzności, a w każdym razie za najlepiej gwarantujący prawowładność tradycjonalizm i religijny rozwój społeczeństw. Już dwie encykliki Leona XIII („Immortale Dei“ i „Libertas“) polemizowały z twierdzeniem, jakoby forma rządu monarchicznego („ius imperii“) mogła być uważana za stanowiska katolickiego za lepszą od jakiegokolwiek innej — a namieniano to być objaw nowego ducha czasu, liczącego się z istnieniem republiki francuskiej i ze stanowiskiem katolików wobec zasady republikańskiej! Wojna ten proces upadku autorytetu monarchicznego przyspieszyła, można nawet powiedzieć — popchnęła go gwałtownie. Niepomysłnego dla państwa wyniku wojny nie przetrwała — z drobnym wyjątkiem Bułgarii — zasada monarchiczna w żadnym z państw. Zamiast skupić się i pracować dokoła dynastji, jakby to był nakazywał dawniej instykt samozachowawczy państw pobitych (i jak to się stało np. po Jenie w Pruszech z początkiem XIX w.) wybrano wszędzie drogę do obalenia dynastji, zaprowadzenia formy republikańskiej, nadania parlamentom supremacji i zastąpienia monarchji mniej lub więcej słomianym prezydentem. Że ten proces nie był wyłącznie wynikiem nieszczęśliwej wojny, ale że był tylko przez wojnę przyspieszony, najlepszy dowód w tem, iż państwa nowopowstałe weszły na tę samą drogę; a nawet w państwach zwyciężonych i neutralnych, jak Włochy, Hiszpanja, Rumunja powaga dynastji po wojnie nie tylko nie wzrosła, ale wszędzie podupadła. Ciesciowo i w Anglii w klasycznym kraju idei monarchicznej, znajdując się ona raczej w stadium kurczenia się i tracenia terenu pod nogami, aniżeli w okresie wzrostu.

Sprawdzać te wszystkie, tak powszechnie występujące objawy li tylko do czynnika degeneracji dynastycznej, występującej istotnie w niektórych rodzinach panujących (jak Wittelsbachowie, Wettynowie, Romanowy, Hohenzollernowie), byłoby ludzeniem się. Przyczyną jest daleko głębsza, a leży w przeżyciu się ideału monarchii *Dei gratia* nawet w tej zmierzającej do formy, jaką jej starają się nadać konstytucje nowoczesne, usiłujące godzić zasadę zwierzchnictwa ludowego i odpowiedzialności rządu przed parlamentem z zasadą dynastycznego dziedziczenia władzy najwyższej w państwie. Możliwość jednoczenia dokoła siebie wszystkich sił narodu, wydobycia z niego maximum ofiar, przetrwania chwil groźnych i klęsk politycznych, zażegnania rozterek, wewnętrznych, co wszystko jednym słowem, co określamy jako „zdolność rządzenia państwem“, a co jest w dużej mierze najwyższym stopniem siły moralnej, aniżeli atrybucja, ściśle prawna, — to wszystko jest związane organicznie z wiarą, iż pewna dynastja desygnowała Opatrzność. Gdy ta wiara się zachwiała, żadna dynastja nie może przetrzymać ani klęski ani — powedenia narodu.

O ile też taka wiara zanika w pewnych okresach życia narodowe-

go, jak to właśnie w ciągu XIX wieku widzimy, musi iść za tem upadek autorytetu monarchicznego w dawnem de Maistre'owskim (a raczej nawet Bossuet'owskim) tego słowa znaczeniu. Na miejsce metafizycznej koncepcji najwyższej władzy w państwie, władzy monarchicznej *Dei gratia*, wysunęła natomiast nowsza teoria i próbuje urzeczywistnić koncepcję racjonalistyczną ustanawiania władzy przez lud, zorganizowany w ciała wyborcze. Koncepcja ta musiała doprowadzić i doprowadza wszędzie do usunięcia dawnych i nowszych dynastji (lub do zupełnego ograniczenia ich znaczenia w państwie) oraz do powstania na czele państwa organów od ludu zależnych.

Ujawnie skutki tej koncepcji wypróbujemy wszędzie na sobie. Teoria racjonalistyczna (zwierzchnictwa ludu) nie jest w stanie nadać organom naczelnym w państwie tego autorytetu i tej siły moralnej, jakie do przezwyciężenia wielkich trudności, występujących nieustannie w życiu politycznym są niezbędne. Organy przez nią powoływane do życia cechuje wszędzie wewnętrzna słabość, oglądanie się na wyborców, zależność od partji, brak zrozumienia dla interesu ogólnego. Nie rządzą one i nie godzą sporów, ale są popychane i jętrzą spory. Odnosi się to tak samo do parlamentów, jak i do powołanych przez nie funkcyjarzy.

Mimo to o powrocie do ustroju monarchicznego — w dawnem tego słowa znaczeniu — niema obecnie w żadnym z państw mowy; natomiast pod wpływem niedomagań obecnego systemu, widzimy w niektórych próby wprowadzenia monarchizmu nowego typu. Monarchizm — czyli po polsku „jedyne władztwo“ — w jedynej obecnie popularnej formie, to dyktatura jakiegos wybitnego człowieka, obdarzonego pierwszorzędni przymiotami politycznymi, silną wolą, zdolnością czynu, obejmowaniem całego państwowego widokregu, wyższością ponad interesy partyjne i stanowe. Zaczyna się szerzyć przekonanie, że lepsze jest jedynowładztwo takich ludzi, aniżeli rządy rozbitych na partje i partyjki organów narodu i zależnych od nich mniej lub więcej manekinów malowanych. Przekonanie takie zaczyna się nawet wlewać w życie wskutek częstszych prób ufundowania takiego „jedyne władztwa“.

Jak dotąd, nie udało się jeszcze w żadnym z państw znaleźć nowego wyrazu dla takiej formy nowoczesnego monarchizmu. W kilku państwach pojawił się on jako objaw faktyczny — i to nawet jak we Włoszech, w Hiszpanji i Persji — bez usuwania panującej dynastji z zajmowanego przez nią honorowego stanowiska. Jestto — możnaby określić — dopiero status nascendi. Gdzie indziej widzimy go dopiero w stanie embrjonalnym — jako zniechęcenie do systemu klótni parlamentarnej i jako jakąś idealną tęsknotę za dyktaturą. Łatwe udzielanie przez parlamenty szerokości pełnomocnictw w trudniejszych sprawach naczelnikom władzy i wykonawczej jest dowodem, że ów „nastrój“ zniechęcenia rozumieją i starają się zawczasu na rzecz silnego prądu czynić dobrowolne ustępstwa.

Jesteśmy więc dopiero u samych początków jakiejś regeneracji monarchizmu w zupełnie nowej postaci, bardziej zbliżonej do imperjalizmu Napoleona z okresu pierwszego konsulatu, aniżeli do monarchizmu starego typu. Trudno jest już dzisiaj przepowiedzieć, jak się te zaczątki rozwiną: czy uzgodnią się choćby pozornie z teorią wszechwładztwa ludu tak, jak to próbował zrobić Napoleon I (a za jego wzorem i Napoleon III); czy też będziemy świadkami, że naodwrot monarchizm dynastyczny będzie się starał za pomocą przystosowania do nowej formy wzmożyć się i utrwalić? Rozwój tych zaczątków zależy w wysokim stopniu od faktu, jak się rozwinię podstawa teoretyczna, dzisiejszych stosunków politycznych — to jest czy utrzyma się dzisiejszy racjonalizm ze swoją zasadą zwierzchnictwa ludu i wywodzenia od niego każdej władzy, czy też, jak na to wskazują liczne oznaki, przyjdzie do rewizji tego poglądu i do innej konstrukcji teorii życia politycznego? Jeżeliby się udało — czego dotąd jeszcze nie ma — przywrócić dawne znaczenie teorjom metafizycznym o powstawaniu i rozwoju życia politycznego, to konsekwencją tego byłaby na nowo wiara, że nawet wtedy, gdy bezpośrednio i pozornie pochodzi ona od ludu, jest w istocie swojej mandatem Boga.

Naczelnik państwa, raz powołany przez lud, sprawuje odąd mandat wyższego rzędu — i tak powinien być przez prawo traktowany.

Daleką jest jeszcze droga, jaką musi przebiec i praktyka i teoria polityczna, aby wyjść z dzisiejszego republikańsko-demokratycznego ustroju i dokonać jego syntezy z teorią *Dei gratia*. Ale wydaje się być prawdą, że u początku tej drogi już stoimy. Jeżeli zaś nasze przypuszczenie nie jest pomyłką, to pokoleniu naszemu i następującym po nas generacjom będzie danem dokonać rewizji jednego z najważniejszych legatów, odziedziczonych po rewolucji francuskiej: twierdzenia o wszechwładzy i suwerenności ludu. („Czas“).

### Sprawy gospodarcze.

Krupy żydowskiej w Ministerstwie Skarbu w sprawach podatkowych Wileńszczyzny.

Po audjencji u premiera Grabskiego, na której poruszono kwestję zasadniczą, dotyczącą specjalnych cech gospodarki na Wileńszczyźnie, delegacja żydowskiego związku kupców w Wilnie w składzie p. p. S. Trockiego, I. Zaksa i A. Żakłinda odbyła w Ministerstwie Skarbu konferencję, poświęconą sprawom podatkowym.

Delegację przyjął wice-minister p. Markowski, który kieruje całym systemem podatkowym w Polsce, w obecności najbliższego swego pomocnika p. Wizenberga, dyrektora Departamentu podatkowego.

Delegacja zasnaczyła, że wyjątkowo ciężka sytuacja ekonomiczna Wileńszczyzny czyni niemożliwym dla niej niesienie ciężarów podatkowych w tymże stopniu, co inne dzielnice Polski. Środnie i drobne przedsiębiorstwa, których jest w Wilnie przeważająca większość, posiadają bardzo nieznaczny kapitał własny i dokonywują obrótów, przewyższających siły ich kapitału. Dla tego to wszystkie podatki, obrachowywane na podstawie obrotu, są nietyko ponad siły, lecz także niestuzne. Handel i przemysł Wileńszczyzny nie widzi obecnie śródki dla pokrycia podatków, ponieważ Kasa Skarbową zabrawa wszystkie swobodne środki.

Wice-minister p. Markowski wysłuchał delegację z wielką uwagą, zatrzymując się szczególnie na każdej kwestji i przedwyszczególnił, iż właśnie w wigile zwycięzcom otrzymał od p. Prezesa Grabskiego dyrektywę, dotyczącą Wileńszczyzny. P. Prezes Rady Ministrów znajduje, iż nie można uwzględnić specjalnych cech Wileńszczyzny w drodze ustawodawczej i że winny one znaleźć uwzględnienie w ramach istniejących przepisów prawnych.

P. Markowski znajduje, że zio zasadnicze kryje się w niestuznym ustaleniu obiektów opodatkowania, w szczególności obrotu. Lokalne władze skarbowe nie stoją jeszcze na wysokości swego zadania i wpadają częstokroć w niedorzeczne krańcowości. Dostę będzie dla przykładu wskazać, że wówczas, gdy w jednym wypadku duża garbarnia płaciła 6 fr. zaliczki na podatek majatkowy, w drugim obrot małego sklepiku za 2-te półrocze r. 1923 został ustalony w kwocie 25 miliardów marek. Wskazuje to na brak przygotowania poszczególnych urzędów skarbowych, przyczem zaznaczyć należy, iż częstokroć dopuszczają się one niezasadzonego zwiększenia, ażeby zmniejszenia. Gra tu rolę zatracenia perspektywy wartości marki w czasie ubiegłym. Zdając się z łatwością operują miliardami, nie zdają sobie zupełnie sprawy ze skutków tego w chwili obecnej. Kiedy wszystkie stosunki finansowe uległy stabilizacji, P. Markowski radzi traktować kwestje te życiowo, wyrażając materialne warunki bytu płatników i ich zdolności płatnicze.

Zdarzają się wypadki, kiedy urzędy skarbowe, oprócz mimowolnych błędów, starają się zebrać od ludności jaknajwięcej środków dla Kasy Skarbowej, dopuszczając nawet możliwość zrujnowania przedsiębiorstw. Takich poszczególnych urzędników p. Markowski nazwała wprost głupcami, a jeżeli przytem kierują nimi inne jeszcze względy to mamy już tutaj wypadek, graniczący z przestępstwem. Wymaga on od urzędników sumiennej i uczciwej pracy, przystosowania się do warunków życiowych i niekierowania się żądaniami obocznych względami.

P. Markowski obwinia także komisje szacunkowe, w których przedstawiciele społeczeństwa nie wykorzystują w dostatecznym stopniu swego wpływu przez niedobrze traktowanie swoich obywateli. W chwili dobrego humoru ustalają się zbyt niskie obroty, w chwilach złego humoru niepomierne wygórowane.

P. Markowski i Wizenberg odrzucają z uznaniem o p. Maleckim, Dyrektora Izby Skarbowej w Wilnie. Ministerstwo zawsze uwzględniało próby p. Maleckiego, skierowane ku ulatwieniu niesienia ciężarów podatkowych poszczególnym płatnikom. W przyszłości także Ministerstwo nie będzie czyniło p. Maleckiemu przeszkód ku stosowaniu względem płatników wszelkich ulg, na udzielanie których Ustawa daje prawo wyłącznie Ministerstwu. P. Markowski spodziewa się, że Wileńska Izba Skarbowa względnie ciężką sytuację kraju i stosuje wszystkie w ustawie przewidziane ulgi.

W szczególności zaś, chcąc zadośćuczynić prośbie delegacji, p. p. Markowski i Wizenberg wydali rozporządzenie o odroczeniu płatności podatku przemysłowego za 2-gie półrocze r. 1923.

Zaznaczono ponadto, że w poszczególnych koniecznych wypadkach organizacje płatników mogą zwracać się bezpośrednio do Ministerstwa i że próby ich w miarę możliwości będą uwzględniane.

Konferencja trwała przeszło godzinę i miała charakter bardzo przychylny. (I).

### Niezwykłe objawy.

II.

W uzupełnieniu podanej pod powyższym tytułem wiadomości, komunikujemy, iż od Wielkiego wtorku objawy medjumiczne ustały i mieszkańcy niezwykłego mieszkania napawali się ciszą i spokojem, aż do drugiego dnia świąt.

Natomiast drugiego dnia świąt znów rozpoczęły się niezrozumiałe poruszania przedmiotów, bicie naczyń stołowych i inne objawy przypominające zajścia opisane we wzmiankowanym artykule.

Sprawą zainteresowała się policja i urząd śledczy. Pan Janczewski, naczelnik urzędu śledczego osobiście badał niezwykle mieszkanie. Wczoraj przez specjalną komisję policyjno-śledczą dokonano szczegółowych oględzin całego mieszkania. Dotychczas nie dano podstaw do przepuszczenia, aby zajścia mogły być wywoływane złośliwą ręką ludzką.

### Z Ziemi Kowieńskiej.

Pożyczka angielska.

KOWNO, 23. IV. (PAT.) W sejmie kowieńskim rząd przedłożył projekt w sprawie uzupełniającego budżetu, w którym zamieszczona została między innymi pożyczka na budowę kolei, która to budowa ma być dokonana dzięki pożyczce angielskiej.

Wobec tego ministrowie Skarbu i Komunikacji musieli kilkakrotnie występować z replikami. W końcu premier Galwanaukas oświadczył, że rząd przywiązuje do tej pożyczki wielką wagę i, jeżeli sejm nie przychylił się do projektu rządowego, rząd wyciągnie z tego konsekwencje. Sejm uznał wreszcie za konieczne dalsze rozpatrywanie projektu rządowego.

Nowe szykany.

KOWNO, 23. IV. (PAT.) Biskup ks. Karewicz wydał rozporządzenie, postanawiające, że uubożestwa polskie odbywać się mogą tylko do godz. 9 1/2 rano.

Wybory do ciał komunalnych.

KOWNO, 23. IV. (PAT.) Wnieśli do sejmiku przez chrześcijańską demokrację projekt ustawy o odroczeniu wyborów do ciał komunalnych, jak wiadomo, został odrzucony. Obecnie Ch.-Dem. wniosła ten projekt do sejmiku. Tym razem przysłał go, wobec czego wybory do ciał samorządowych na Litwie odbędą się 1 X b. r.

Różni mówcy opozycji podkreślali wobec tego, że Ch. Demokracja nalega na odroczenie wyborów, albowiem okazuje się, że w czasie obecnym poniosłaby z pewnością klęskę.

### Nacisk na Anglię.

MOSKWA, 23.4. (PAT.) Radiostacja moskiewska rozesała komunikat stwierdzający, że odbyło się Rosji szereg kongresów robotniczych, obejmujących robotników wszystkich dziedzin przemysłu. Na kongresach tych domagano się od rządu, ażeby odrzucił kategorycznie wszystkie żądania bankierów angielskich wysunięte w związku z odbywającą się w Londynie konferencją angielsko-sowiecką.

Na kongresie kolejarzy i górników postanowiono według doniesień tegoż komunikatu wystosować apel do proletariatu angielskiego, aby uczynił wszystko co jest w jego mocy w celu przeszkodzenia ewentualnemu sabotażowi układu angielsko-sowieckiego ze strony przemysłowców i bankierów angielskich.

Nakoniec komunikat radiostacji moskiewskiej stwierdza, że w moskiewskich kołach przemysłowych uważają memorandum bankierów angielskich za akt polityczny na podstawie którego niemożliwym byłoby zbadania kwestji praktycznego zbliżenia ekonomicznego między Anglią i Rosją.

### TELEGRAMY.

Rumunja i Turcja—przeciw Rosji.

BERLIN, 23.4. (Tel. własny). Prasa rumuńska twierdzi, iż min. Bratianu udał się do Turcji jedynie w sprawach prywatnych. Nie ulega jednak wątpliwości, iż pojazdka min. Bratianu ma na celu zawieranie wojskowego porozumienia z Turcją, celem wspólnej akcji na rzecz Czarnem i na lądzie, na wypadek wojny. W ten sposób S.S.S.R. byłaby zaatakowana od południa na całej przetrzeni granicznej.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o przyjeździe Bratianu, przedstawiciel Sowieców w Angorze, zwrócił się do rządu tureckiego o wyjaśnienie charakteru konferencji, jaką rumuński minister odbył z Ismetem Paszą w Brusie.

Należy przypuszczać, iż rząd Sowieców przedsięwzięcie w tej sprawie stanowczo krótki.

Listy wyborcze w Niemczech.

BERLIN, 24.4. (PAT.) Donoszą, że 23 listy wyborcze zostały depuszczone do udziału w przyszłych wyborach do parlamentu.

Sowiety a Kościół.

BERLIN, 24.4. (PAT.) Według doniesień z Kopenhagi 10 rosyjskich ortodoksyjnych duchownych zamierza udać się do Berlina i Londynu w celu odwiedzenia tamtejszych sfer duchownych i poinformowania ich o stanowisku rządu Sowieców do rosyjskiego ortodoksyjnego Kościoła.

Za związkami Narodów.

LONDYN, 23.4. (PAT.) Konferencja niezależnej Partji Pracy w Yorku uchwaliła rezolucję, w której wyrażone jest życzenie, aby utworzony został związek wszystkich narodów na tych samych zasadach co Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

Przeciw Lidze Narodów.

NEW-YORK, 23.4. (PAT.) Na śniadaniu wydanym przez Associated Press Coolidge oświadczył, że uważa odmowę Stanów Zjednoczonych przyłączenie się do paktu Ligi Narodów za ostateczną.

Zażegnanie konfliktu.

NEW-YORK, 23.4. (PAT.) Długi list ambasadora japońskiego do Hughesa wyjaśniający list pierwszy dotyczący sprawy emigracji japońskiej do Stanów Zjednoczonych został przyjęty przychylnie przez opinię publiczną, która widzi w nim dowód, iż w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a Japonją nastąpiło odprężenie.

Przystąpienie Trockiego do pełnienia obowiązków.

PARYŻ, 23.4. (PAT.) Dzisiejsze gazety zamieszczają rozkaz Rewolucyjnej Rady Wojennej, w którym Trocki zawiadamia, że z dniem 17 kwietnia po powrocie z urlopu wrócił do pełnienia obowiązków służbowych.

Poincare o procesie kijowskim.

PARYŻ, 23.4. (PAT.) Poincare wystosował do Czicherina telegram, w którym oświadcza, że rząd francuski, przesyłając do Moskwy życzenia licznym uczonym francuskim, usilnie prosiących o łaskę dla uczonych kijowskich, nie miał zamiaru mieszać się do wewnętrznych spraw Rosji.

W dalszym ciągu premier francuski przypomina, że dnia 9 kwietnia oświadczył kategorycznie w Senacie, że rząd francuski nie zamierza zajmować się wewnętrzną polityką Rosji, której ustrój obecny nie obchodzi Francję. Poincare dodaje, że rząd sowiecki może liczyć się ze względami humanitarnymi, lub nie.

Sprawa długów międzysojuszniczych.

PARYŻ, 23.4. (Pat.) „Echo de Paris“ donosi, że między Londynem a Brukselą, Rzymem i Waszyngtonem rozpoczęła się wymiana zdań w 3-ch najważniejszych kwestiach: 1) sankcyj, 2) istnienia obowiązującego w Zagłębiu Ruhry systemu gospodarczego, który ma być zastąpiony ogólniejszym systemem, zaproponowanym przez rzeszoznawców; rząd francuski jest zdania, że dopóki Niemcy nie dadzą zupełnie pewnych gwarancji nie może nastąpić żadna zmiana, 3) kwestja długów międzysojuszniczych; Francja domaga się przy tem sanulowania długów w Anglii i Ameryce w wysokości 27 miliardów.

**KAPELUSZE, CZAPKI męskie**  
(specjalność—wielki wybór)

**E. Mieszkowski**

Wilno. Mickiewicza, 22. Warszawa.



# KRONIKA

**CZWARTEK**  
**24** Dnia Wschód g. 4 m. 23  
 Piątek Zachód g. 6 m. 26  
 Jutro  
 Marka B. I

## WILEŃSKA.

— Pobór rocznika 1908. Komisarjat Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości, iż przegląd popisowych 1903 r., oraz poborowych 1900, 1901 i 1902 i ochotników 1904, 1905 i 1906 r. odbędzie się w Wilnie przy ul. Ostrobramskiej 5 (Sala Miejska) w porządku następującym:

populacji zamieszkał w srajach	z nazwiskami na liście	mają się sta- wić w dniu o godzinie.
I. A do I w. 25. IV. god. 9 r.	J do Z " 26 " " 8 "	M do Z " 28 " " 8 "
II. A do M " 29 " " 8 "	N do Z " 30 " " 8 "	
III. A do M " 1. V. " 8 "	N do Z " 2 " " 8 "	
IV. A do L " 5 " " 8 "	L do Z " 6 " " 8 "	
V. A do M " 7 " " 8 "	N do Z " 9 " " 8 "	
VI. A do L " 10 " " 8 "	M do Z " 12 " " 8 "	

Wienni niezastosowania się do niniejszego będą karani w myśl dotychczasowych przepisów.

— (1) Zmiany w opodatkowaniu na rzecz Wojskowego Funduszu Ziemińskiego. W Nr 84 „Dziennika Ustaw” z dn. 17 kwietnia r. b. znajdujemy rozporządzenie Rady Ministrów w przedmiocie zmiany na terenie Obwodowego Urzędu Ziemińskiego w Wilnie sum, podlegających opodatkowaniu na rzecz Wojskowego Funduszu Ziemińskiego.

Dotychczas przy parcelacji prywatnej właściciele musieli opłacać na rzecz Wojskowego Funduszu 30 proc. od sumy kupna sprzedazy. Nowe rozporządzenie wprowadza opodatkowanie na rzecz Ziemińskiego Funduszu nie od ilości sumy, a od ilości sprzedanych ziemi, co znacznie ułatwia prywatną parcelację.

Przy obszarze do 50 ha pobiera się 5 proc. podatku, przy obszarze ponad 50 ha do 200 ha włącznie — 10 proc., od 200 ha do 500 ha — 20 proc., od 500 do 1000 ha — 25 proc., powyżej 1000 ha — 30 proc.

— (2) Taksy egzaminowe. Niebawno została ustalona wysokość taksy za egzaminy w publicznych szkołach powszechnych. Taksa za egzamin z zakresu materiału naukowego pełnej szkoły powszechnej dla eksternów, którzy wyszli z wieści szkolnego, wynosi w szkołach jedno i dwuklasowych 2 złote, w szkołach zaś 7 klasowych 3 zł. Taksa za egzamin prywatny z poszczególnych oddziałów publicznej szkoły powszechnej wynosi 1, względnie 2 zł. Pobieranie opłat jest u nas obowiązkowe w markach polskich według kursu urzędowego dla franka złotego, obowiązującego w chwili płacenia taksy.

— (3) Zeznania o obrocie. Wileńska Izba Skarbowa wyjaśnia, iż zeznanie o obrocie, złożone w dn. 1 lutego, względnie 1 sierpnia, ma być poczytywane za złożone w terminie i złożenie ich w dwóch egzemplarzach nie może być poczytywane za złożone z osobą skutków, określonych w art. 86 oraz 104 ust. 1 k. s. w. podatk. przemysłowym.

— Cwiczenia wojskowe rezerwistów w r. b. nie są przewidziane. Jak dowiadujemy, doroczne ćwiczenia wojskowe oficerów i szeregowych rezerwy, odbywane w okresie wiosennym i letnim, a częściowo jesienią, w r. b. nie są dla oficerów i szeregowych rezerwistów przewidziane w planie szkolenia rezerwy ze względu na niedostatek skarbowy i program polityczny. Możliwe jest jedynie uświadczanie powołaniu pewnych rezerwistów korzystających z przewidzianych ulg w ćwiczeniach.

— (4) Rady wojewódzkie. W ośmiu Nr. „Dz. Ust.” ogłoszone zostały rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie utworzenia Rad wojewódzkich w województwach węgrodzkim, poleskim, wolińskim oraz w okręgu administracyjnym wileńskim. Termin utworzenia poszczególnych Rad Woje-

wódzki zostanie ustalony przez Min. Spr. Wewnętrznych w drodze osobnych rozporządzeń.  
 — (5) Kursy dla dorosłych w pow. Wileńskim. Kursy dla dorosłych w Rogożach, Rajewszczyźnie i Chocimczyce zakończono ostatnimi egzaminami, do których przystąpiło 30 osób, z nich 27 złożyło egzamin w wyniku dodatnim. Kursy te wzbudzały żywe zainteresowanie miejscowej ludności.

Instruktorka oświaty pozaszkolnej p. Jastrzębska zwróciła się do Wydziału powiatowego o przyspieszenie sprowadzenia zamówionych bibliotek ruchomych, gdyż słuchacze kursów dopominają się o książki polskie do czytania, których wyczuwa się dotkliwy brak. Przyczynając się do tego innych wniosków instruktorki, Wydział powiatowy postanowił zwołać zebranie organizacyjne specjalnej sekcji kulturalno-oświatowej, której zadaniem będzie zorganizowanie odczytów i pogadanek, uromatczonych latarnią projekcyjną.

— Wieczornia Koncertowa — Tanczerna. Dziś we czwartek 24-go kwietnia o godz. 8-ej wiecz. w Sałh Związku Kupców i Przemysł. ul. Adama Mickiewicza Nr. 35 a odbędzie się „Wieczornia Koncertowo-Tanczerna” na rzecz biednych gminy Ewangelickiej. Wykonane będą utwory: Mozzyńskiego, Moniuszki, Szuberta, Szumana, Mocarta e t. c. Uczestniczą pp. Dzikowska i Minajło, Cybulinowa, Wojewódzki i Olszewski, na zakończenie kabaret oraz tańce. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa i kwartet, bufet ofiście zaopatrzone.

## TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski „Lutnia”. Dziś po raz drugi przedstawiana krotkoczwłoka amerykańska „Jutro pogoda” z p.p. Bohdaniska i Tarklewiczem w rolach głównych, oraz p.p. Jasińska, Łożnińska, Wyrwiczem, Kijowski i inni.

W próbach „Szwerczka za kominem” Dickens, utwór sceniczny, który obecnie cieszy się powodzeniem w teatrze Małym w Warszawie, i w teatrze im. Słowackiego w Krakowie. Utwór ten również przez rok utrzymać się na repertuarze teatru Stanisławskiego w Moskwie.

— Z operki. Dziś po raz ostatni w sezonie „Taniec szesnastka” z p.p. Grabowska, Józefowiczowa, Józefowiczem, Detkowskim, Dowmuntiem i in., na którym publiczność bawi się wybornie.

— Wzniesienie „Bocaccio”. W obecnym sezonie dyrekcji udało się wystawić jedyną operkę klasyczną „Bocaccio”, z powodu niedostępnosci p. Larar, operetka w pełni powodzenia, musiała zejść z repertuaru. W sobotę po szeregu prób, operetka ta zostanie wznowiona w obsadzie premierowej.

— Ostatni występ I. Szereżewskiej. Jutro w operze „Carmen” kończy gościnę na naszej scenie I. Szereżewska, która po czasie Carmen, nadaje tak żywotne i oryginalne echy. I. Szereżewska, mimo zaproszenia dyrekcji na dalsze występy, opuszcza Wilno.

— Słody koncert symfoniczny. W sobotę o g. 5-ej pp. w Teatrze Polskim odbędzie się 7-my i ostatni w sezonie. Koncert symfoniczny, poświęcony twórczości Czajkowskiego. Jako solistka wystąpi świetna pianistka wirtuozka prof. M. Kliment-Jaoyna, która odegra koncert fortepianowy.

— Popieł balonowy szkoły Łużskiej. W sezonie bieżącym największe uznanie zdobyła sobie szkoła baletowa Łużskiej, która zdołała w krótkim stosunkowo czasie, przygotować kilkanaście wykwalifikowanych sił. W nadchodzącą niedzielę, o g. 5-ej odbędzie się popis szkolny, z nader urozmaiconym programem.

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Tępielec. Dn. 21 b. m. około wsi Aleksandryjski gm. Mickuńskiej w jeziorze Bezdany został znaleziony trup tępieca, nieznanego pochodzenia. Dochodzenie w toku.

— Niefortunny upadek. Dnia 20 bm. jadąc dojecha do kina wypadła z taksówki na bruk i złamała sobie nogę siostrzyczka Adela Urbanowiczówna. Poszkodowaną lekarz pogotowia odwiózł do szpitala „Sanitas”.

— Otruca. Dn. 19 m. m. otruła się sublimatem Jadwiga Małachowska (Rydz-Smiego 5).  
 Dn. 20 b. m. otruła się niebadaną trucizną Jadwiga Nosowiczówna.  
 Dn. 21 bm. otruła się Jodyna (Stanisław Makomarsko).

— Nagły zgon. Dn. 20 bm. raptem zaślabił i natychmiast zmarł 18 letni Józef Zamara (Tunelowa 6). Wezwany lekarz pogotowia skonstatował śmierć. Dochodzenie w toku.

## Z CAŁEJ POLSKI.

— Nowy styl w cerkwi prawosławnej w Polsce. Sobór biskupów metropolii prawosławnej w Polsce na posiedzeniu, odbytem w Warszawie d. 12 kwietnia r. b., pod przewodnictwem metropolity Die-nizego, rozpoznawał sprawę wprowadzenia nowego stylu w życiu cerkwi prawosławnej.

Po wysłuchaniu listu patriarchy konstantynopolitańskiego, Grzegorza VII, i ordyja patriarchy do wszystkich cerkwi autoketalnych, zawierającego zawiadomienie o wprowadzeniu nowego stylu w cerkwi

konstantynopolitańskiej, poczynając od d. 28 marca r. b., sobór biskupów metropolii prawosławnej w Polsce uchwalił, zgodnie z cerkwią konstantynopolitańską, wprowadzić w cerkwi prawosławnej w Polsce nowy styl, poczynając od d. 22 czerwca r. b., przy zachowaniu jednakże dotychczasowej paschalji prawosławnej i wszystkich świąt, których daty zależne są od daty święta Wielkiejnocy.

Zawiadomiono rząd Rzeczypospolitej o tej decyzji.  
 — Ś. p. Edmund Gasiński. W nocy z soboty na niedzielę zmarł po dłuższych cierpieniach jeden z najwybitniejszych aktorów polskich, ś. p. Edmund Gasiński.

Urodzony w r. 1862 w Kielcach, Gasiński po ukończeniu szkoły realnej w Krakowie, wstąpił w r. 1882 do trupy Tekla w Kielcach, a następnie został aktorem w Muchońskiego. Zaangażowany do teatru miejskiego we Lwowie, ś. p. Gasiński po kilkuletnim pobycie w tem mieście przeniósł się do Warszawy. Tutaj początkowo grywał w operetce, a następnie został pierwszym amantem komicznym w farsie, której wiernie służył (z małą przerwą, gdy występował w Teatrze Polskim) do samego zgonu.

Ś. p. Edmund Gasiński był filarem trzeciej sceny i nie było prawie sztuki, w którejby nie brał udziału. W repertuarze swym miał około 200 ról. Przed kilkoma miesiącami obchodził w Teatrze Letnim jubileusz czterdziestoletniej pracy scenicznej i zaraz potem ciężka niemoc powaliła go na łożo, z którego już nie powstał.

Pogrzeb ś. p. Gasińskiego odbędzie się w czwartek o godz. 10 i pół rano z kościoła Św. Krzyża.

— Otwarcie targów Poznańskich. Dnia 27 b. m. t. j. w niedzielę o godz. 11-ej przedpoł. w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego otwarty zostanie IV Targ Poznański.

— Teatr Rozmaitości. Wśród członków Miejskiej Komisji Teatralnej powstał projekt, aby po ukończeniu odbudowy Teatru Rozmaitości, t. j. od lipca r. b. udostępnić wiedzacie teatru publiczności w celu demonstrowania nowoczesnych udogodnień techniki teatralnej, a więc sceny obrotowej, efektów świetlnych etc. Sprawa ta ma być niebawem rozstrzygnięta przychylnie.

— Roznica wyzwolenia w Lidzie. (Kor. wł.) W środę dnia 16 b. m. o godz. 10 rano, odbyło się w kościele św. Krzyża, czyli w tutejszej parafji, uroczyste nabożeństwo dziękczynne, z powodu pięcioletniej rocznicy wejścia wojsk polskich do miasta Lidy. Po nabożeństwie nastąpił pochód na cmentarz, do grobów poległych żołnierzy-oswobodzicieli.

Ranek był ośmny, jakby umyślnie przez Boga zesłany na powiększenie triumfu. Nad miastem powiewają amarantowo-białe sztandary. Balkony ubrane zieloną i osnakami narodowymi. Pochód idzie olbrzymi. Trzepoczą chorągwie. Nastrój podniosły.

W pochodzie biorą udział niemal wszyscy mieszkańcy, dużo wieśniaków, urzędnicy państwowi, duchowieństwo, szkoły, Żydzi, Rosjanie i wszystkie stany. Wszyscy cieszą się — wszyscy się cieszą, ciążą entuzjastyczną radością, jakby usiłowali w tym akcie pogrzebać nawet pamięć złej chwili, którą stanowiła dawna niewola.

Ta cicha — spokojna Lidzka, ta nieszczona i zbledzona miejscina, ożyła raptem i całą mocarną siłą swego patriotycznego rozumu wniosła się na wyżyny podniebne wesela i wolności.

Gród Gedymina owiało uczucie szlachetstwa jego założyciela. Stare mury zamku niósły w górę echo pochodu, do tronu swego króla, kędy tenże z radością słuchał jego rozgwaru i błogosławił szczęście i miłość bratnich prawników swych poddanych.

Staraświec p. Zdanowiczowi, oraz ks. prałatowi Bajaruńcowi i innym, cześć!  
 Fe-El.

— Biskup francuski w Polsce. Na zaproszenie Episkopatu Polskiego przybywają do Polski biskupi francuscy. Przyjazd ma charakter urzędowy i nastąpi w sobotę dnia 14 czerwca do Poznania. Dostojnicy Kościoła francuskiego zabawią przez 3 dni w Poznaniu. W czasie ich pobytu odprawione będą solenne nabożeństwa oraz odbędzie się wielka Akademia.

W Polsce zabawią członkowie Episkopatu Francuskiego około 2-ech tygodni. Projektowane jest zwiedzenie Łodzi, Częstochowy, Lwowa, Krakowa i G. Śląska. Przybywają: Kardynał ks. Dubois, jego Wikariusz Jeneralny i trzech biskupów: ks.

biskup Chaptal, znany ze swych usiłowań Zjednoczenia Obrządku Grecko-Katolickiego z Łacińskim, oraz monsignor Bauidillart, rektor Instytutu Katolickiego w Paryżu. Członek Akademii Francuskiej i Prezydent Komitetu Katolickiego. Biskupi przybywają na zaproszenie wystosowane przez ks. Kardynała Dabors.

— Straszna klęska powodzi. Obfite śniegi, opadłe tej zimy, spowodowały wystąpienie rzek z łożysk, zalewając licznie wsie i miasteczka. Straty uciążone powodzią są nieobliczalne, ponieważ rzeki rozlane sięgają często 5 kilometrów w głąb lądu. Na terenie województwa Wornowskiego sprz. powódź obejmowała blisko 1.600 klm. kw., zalewając całkowicie między innymi 4 gminy. W Wielkopolsce wielkie szkody uczyniła rozlewa Warta, znosząc mosty, niszcząc szose i zalewając przedmieście Poznania. W Małopolsce w wojew. Stanisławskim woda zalała 5 miastów na rzece Opór i 3 na Stryju. Dniestr zalał pow. Halicki, Ronatyński i Żydaczowski, znosząc przytem wielu mostów. M. Żydaczów był przez kilka dni odcięty od świata. W widłach Stryja i Dniestra 100 klm. kw. znajdowało się całkowicie pod wodą. Oprócz ofiar w ludziach są nieobliczalne straty w zasiewach, nieruchomościach i inwentarzu.

Obesnie wody wróciły do swych łożysk.

— Ołbrzymia katastrofa kolejowa. Według otrzymanych tu ze Szwajcarii doniesień na linii Saint Getardskiej kolei żelaznej nastąpiło 24 b. m. w nocy zderzenie 2 pociągów express, dążących z Medjolanu i Zurichu. Dotychczasowe doniesienia stwierdzają, że zabitych zostało 15 osób. Szkody materialne są bardzo wielkie. 2 wagony osobowe splonęły.

— Dżuma w Indjach. Z Kalkuty donoszą, że dżuma w miejscowości Pandzabie szerzy się coraz gwałtowniej. W Lahorach notują codziennie 46 do 50 wypadków śmierci na dżumę.

— Sprzedaż „Morning Post”. Grupa polityków angielskich, należąca do skrajnej prawicy, nabyła dziennik londyński „Morning Post” od obecnej właścicielki pisma, lady Bathurst. Grupa ta działa w ścisłym porozumieniu z ks. Northumberland, znanym przeciwnikiem Niemców. „Morning Post” jest najstarszą polityczną gazetą codzienną w Londynie; założona została w r. 1772. Jak wiadomo „Morning Post” jest najprzychylniejszym dla nas dziennikiem angielskim, bezstronnie a żywo informującym społeczeństwo brytyjskie o naszych sprawach.

— Nowa „królowa brylantów”. W latach przed wojną tancerka swana „Piękną Otero”, słynąca w wielkich teatrach wariete z powodu kosztownych brylantów, które posiadała swoje toalety. Obecnie obydwie półkule odwiedza śpiewaczka operetkowa Delys, głównie występująca w skecu pt. „Tematy z roku 1923”.

Ukazuje się na scenie mając na sobie perły i brylanty cenne na osiem milionów franków. W podróży i za kulisami stale jej towarzyszy „brygada” detektywów angielskich i francuskich. Policja utrzymywana kosztem artystki również pilnie jej mieszkanie i odprawia dyżury pod jej oknami. Znał się się sceptycy, którzy mają odwagę głosić, iż panna Delys wszystko to robi dla reklamy, oraz że cenna i autentyczność jej biżuterji jest mocno przesadzona.

— W jakim wieku wybitni ludzie tworzyli arcydzieła. Wiktor Hugo napisał powieść „Notre Dame de Paris” w r. 1837, mając wtedy lat 34. Dante napisał „La Vita Nuova” w 27 roku życia; Goethe skończył „Cierpienia młodego Werthera” mając lat 25. Najpoważniejszy pretendent do nagrody Nobla Tomasz Hardy, którego dziesięciolecie niedawno obchodziła Anglja, miał lat 33, gdy zastąpił jako autor swoich znakomych dzieł. John Garsworthy zdobył sławę w 31 roku życia; autor słynnych powieści o Sherlocku Holmesie, Conan Doyle, był w pełni popularności, mając lat 28 — Wels zaś w 29-tym.

Cervantes w 37 roku życia napisał pierwszą część Don Kiszota. Adam Mickiewicz napisał „Dziadów” (cz. II i IV) w 25 roku, „Pana Tadeusza” w 36 r. życia. Słowacki w 29 r. napisał „Lillę Wenedę”, Henryk Sienkiewicz skończył ostatni tom „Trylogji” mając 42 lata. Bolesław Prus w 33 roku życia zastąpił jako autor, „Kronik Tygodniowych” Wyspiański „Wesele” na-

pisal w 1900 roku, licząc lat 31, „Klątwę” o rok wcześniej.

## ŻYCIE EKONOMICZNE.

— Kurs franka waloryzacyjnego na dzień 24 — 25 kwietnia b. m. 1800000 mk.

— Handel złotymi monetami. Departament cel ministerstwa skarbu rozesał do organów policji okólnik następujący:

Handel złotymi monetami jest w Polsce dozwolony. Również niema żadnych ograniczeń co do przewozu monet złotych z zagranicy. Z tych względów każdy ma prawo przywozić do Polski monety złote w dowolnej ilości do wewnętrznego obrotu. Z chwilą, gdy złoto weszło do wewnętrznego obrotu, wywóz tegoż zagranicę może być dokonany jedynie na zasadzie pozwolenia min. skarbu.

Podróźni, przybywający do Polski z zagranicy na czasowy pobyt i posiadający monety złote, oraz inne wyroby z kruszców szlachetnych, mogą wywozić je z powrotem zagranicę w ciągu 2 miesięcy od daty wjazdu do Polski bez osobnych pozwoleń, na zasadzie imienych zaświadczeń, wydanych im przez graniczne urzędy celne.

Na zasadzie tego rodzaju zaświadczeń mogą podróźni wywozić z powrotem zagranicę również wszelkie kwoty gotówkowe przywiezione do Polski z zagranicy. W ruchu podróźnym między Polską a wolnym miastem Gdańskiem wspomniane wyżej zaświadczenia są wydawane przez organa kontroli skarbowej.

— Bilon niklowy. „Przeł. Wiecz” donosi: Onegdaj nadeszły z Wiednia do Warszawy pierwsze 4 wagony bilonu groszowego dla Banku Państwa. Transport zawiera niklowe 20 i 50-groszówki, wykonane w zakładach Kruppa w Wiedniu. Nadesłany bilon złożony został w państwowej mennicy na Pradze.

Transportu pieniędzy dokonała sp. akc. „Wawel” — towarzystwo tramzytowe.

— Polskie wyroby emalowane do Ameryki i Indji. Londyńska firma Brown and Hagno wyraziła gotowość eksportowania do Południowej Ameryki i Indji wyrobów emalowanych fabryk polskich, o ile ceny i gatunek naszych wyrobów będą odpowiednie. Dotychczas, jak stwierdzono, firma ta eksportowała towary emalowane niemieckie. Ekspert wiader i kubłów z Niemiec wynosił tysiące wagonów. Przemysł emalowy w Polsce jest dość rozpowszereczniony. Posiadamy szereg fabryk w Warszawie, w Olkuszku, w Suchedniowie, w Grudziądzu i t. d.

— Terminy podatku dochodowego. Termin płatności pierwszej raty podatku dochodowego, przypada w myśl rozporządzenia Min. Sk. (Dz. Ust. 34, 1924 r., poz. 359) w dn. 23 kwietnia r. b.

W tym terminie ma być zapłaconą suma w wysokości odpowiadającej podatkowi należnemu za rok 1923, po przeliczeniu na franki złote według kursu i fr. zł. — 100.000 mk.

W tych wypadkach, kiedy za-

TEATR POLSKI (Lutnia)  
 W sobotę 26 kwietnia  
**7-my  
 Koncert Symfoniczny**  
 pod dyrekcją A. Wyleżyńskiego  
 Solistka: prof. Kliment-Jaoyna (fortep).  
 Program poświęcony twórczości  
 Piotra Czajkowskiego.  
 Symfonia № 4, Koncert fortepianowy,  
 „Romeo i Julia”  
 Początek o g. 5 wiecz.  
 Kasa otwarta od g. 11—1 i od 3—9 w.

Szefostwo Inżynierji i Saperów D. O. K. III  
 Grodno  
 O G Ł A S Z A

## Przetarg

na roboty asenlacyjne i kominiarskie w garnizonie Wilno i Lidz na 30 kwietnia 1924 r.

Wszelkich wyjaśnień dotyczących się przetargu, wysokości wadium i warunków szczegółowych robót udziela Szefostwo Inż. i Sap. w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 30 IV b. r. o godz. 9 rano w lokalu Szefostwa Inż. i Sap. D. O. K. Nr. III Grodno (ul. 3 Maja Nr. 6).

Komisja zastrzega sobie wybór oferenta bez względu na najniższą ofertę.

Szefostwo Inż. i Sap.  
 D. O. K. III,  
 dnia 15 kwietnia 1924 r.



stosowano w roku 1923 mnożnik 7, mnożnik ten przyjmuje się również pod uwagę.

Druga rata podatku dochodowego ma być zapłaconą do dn. 24 maja r. b. w wysokości połowy całego podatku po potrąceniu pierwszej raty.

Trzecia rata podatku w wysokości 25 proc. całego ma być zapłaconą do 24 czerwca r. b.

Czwarta i ostatnia rata ma być zapłaconą do dn. 24 lipca r. b. w wysokości 25 proc. całego podatku.

Termin do składania zeznań został odroczony dla osób fizycznych, prawnych i spadków wakujących do dn. 24 maja r. b.

Do zeznań należy załączyć w oryginałach lub odpisach dowody uskutecznienia pierwszych dwóch rat.

W sprawie handlu z Rosją. Wobec napływających do urzędów państwowych częstych zapytań w sprawie prowadzenia handlu z Rosją czynniki rządowe wyjaśniają, że w myśl obowiązujących przepisów możliwość prowadzenia handlu z Rosją, jak i z innymi państwami zagranicznymi nie podlega specjalnym przepisom lub ograniczeniom.

Prowadzić go mogą wszystkie firmy krajowe, opłacające patent I kategorii.

Możliwość eksportu na Litwę. Jedna z firm litewskich pragnie zawrzeć stosunki z polskimi dostawcami terpentyny, benzyny, sody bicarbonatowej, nadtaliny i fabrykatów fenolowych.

Zgłaszać się należy do Komitetu Generalnego w Królewcu (Königsberg Pr. Neue Darmgasse 20).

Litewskie traktaty handlowe. Litwa zawarła dotychczas następujące traktaty handlowe 12.7.20 z Sowiecką Ukrainą, 6.5.22 umowę handlową z Anglią, 28.10.22 ze Szwajcarią, 27.4.23 z Czechosłowacją, 15.7.23 z Danją i Islandją, 21.10.23 z Norwegią, 17.2.24 ze Szwecją, wraz z umową z Niemcami posiada Litwa 9 umów.

Obniżenie opłat od świadectw pochodzenia towaru. Dyktando opłata, pobierana przez placówki polskie we Włoszech, Szwajcarii, Rumunii i Francji za świadectwa pochodzenia towarów w wysokości 6.25 fr. zł., jako opłata minimalna obniżona została do 3.25 fr. zł.

Obecnie rozważana jest również sprawa obniżenia tych opłat także w innych państwach, z których Polska posiada traktaty handlowe.

Złote obecne, a złote dawniejsze. Wobec wprowadzenia złotego, który niebawem znajdzie się w obiegu, wyjaśnić należy różnicę jaka zachodzi między obecnie wprowadzonym złotym a złotymi i groszami jakie miały obieg w dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, oraz na czasów Królestwa Kongresowego.

Dawny złoty polski oparty był na t. zw. grzywnie kolońskiej i wybijany był z kruszcu według stopy, która ulegała pewnym wahanom. Wedle prawa z dnia 1-go grudnia 1815 r. złote polskie stanowiły 86 część z ułamkiem grzywny kolońskiej, co wynosiło 14,99 kopiejki rosyjskiej, czyli prawie 15 kopiejek. Złoty ten zawierał 80 groszy, każdy więc grosz równał się pół kopiejki.

Obecny złoty równa się frankowi złotemu, wskutek czego nasz system monetarny opiera się na zasadach ustalonych w konwencji monetarnej tacińskiej, istniejącej od 1856 r. Złoty podobnie jak i frank dzieli się na 100 groszy.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Obecny złoty równa się frankowi złotemu, wskutek czego nasz system monetarny opiera się na zasadach ustalonych w konwencji monetarnej tacińskiej, istniejącej od 1856 r. Złoty podobnie jak i frank dzieli się na 100 groszy.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Gdy dawny złoty polski w porównaniu z walutą rosyjską wart był 15 kopiejek, wartość obecnego złotego przeliczona na teoretyczną złotą walutę rosyjską wynosiłaby powinna 37,5 kopiejek. Obecnie przeto złoty ma wartość 2 i pół raza większą, niż dawny złoty polski.

Polski Bank Handlowy Mickiewicza II. Przyjmuje wkłady terminowe i bezterminowe w dolarach, złocie i markach polskich.

Dom Handlowo-Przemysłowy „ŚWIT“ Wileńska 23. Poleca najwyższej jakości: I. Dział SPOŻYWCZY: mąkę pszeną zagraniczną i krajową, masło śmietankowe, deserowe i małosolne, farby i lakiery do jaj, drożdże codziennie świeże, oraz inne artykuły świąteczne. II. Dział METALOWY: formy i blachy do ciasta, drewniane wyroby, stalową galanterję, sztućce, nożyce, scyzoryki i t. d. Dostawa miejscowa do mieszkań i hoteli GRATIS. Hurt. Detal.

„Polska Składnica Galanteryjna”. Wł. Franciszek Frliczka. Wilno, ul. Św. Jańska Nr. 6. Hurtowy skład towarów galanteryjnych i Norymberskich. Najtańsze polskie źródło kupna nici i pończoch. Specjalność dostawy do sklepów i kooperatyw.

Firma chrześcijańska. D. H. „Bławat Wileński“ ul. Wileńska, 31. Poleca na sezon wiosenny: markizety, muśliny, batysty, kretony, zefiry, swetry, wełnane i jedwabne, wełny i gabardiny na Suknie, kostjmy i płaszcze damskie, kamgary na garnitury męskie, medepolamy i płótna prześcieradłowe i płócienna rozmaite na białinę, bielizna męska gotowa i na zamówienie, poduszki i kołdry zawsze gotowe na składzie. Wybór wielki — ceny niskie. — Pp. Urzędnikom instytucji rządowych i prywatnych — na RATY.

OBWIESZCZENIE Izby Skarbowej w Wilnie.

Na zasadzie art. 12 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 roku, w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązującym na całym obszarze Rzeczypospolitej (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 110). Ministerstwo Skarbu zarządza, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej i austriackiej był w miesiącu maju 1924 r. dokonywany w do tymczasowym trybie, według skali następującej:

Table with 4 columns: L. potrafił, Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym, Stopa procentowa, w złotych. Rows 1-37 showing tax rates for various income levels.

O ile wypłata następuje w markach polskich należy przechować wypłacone kwoty markowe na złote według relacji 1 zł. = 1800000 mk. poczem dokonywać potrącenia podatku, postępując się powyższą skalą: w listach zaś płacy względnie odpisach list płacy, przedkładanych kasom skarbowym przy uiszczaniu potrąconego podatku należy podawać przy każdym pracownikowi wysokość wypłaconego wynagrodzenia w markach polskich. Potrącone kwoty należy, w myśl postanowień art. 15 polowanej ustawy z dn. 10 stycznia 1924 r., w terminie do dni 7-miu po dokonaniu potrącenia wpłacić do Kasy Skarbowej, a to pod rygorem 5% kar. za każdy dzień zwłoki.

(—) J. Malecki DYREKTOR

B-cia ALSZWANG ul. Wisła 42 SP. AKC Telefon 822. Od 25-go kwietnia r. b. będziemy wysprzedawali z ustępstwem od 25% do 75% wszystkie towary konfekcji męskiej, uszkodzone wskutek pożaru. Palta, Garnitury, Spodnie, Pyjamas.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemiaków Zawalna Nr 1, telef. 1-47. Zakres działalności: Zakup i sprzedaż prod. rolnych Generalna Reprezent. Gł. Urz. Żywnościow. Sprzedaż mąki żytniej. Skład paszy Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siana, słomy. Własne piekarnie Wyplek chleba ze sprzedaży detalicznej we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22). Wyplek chleba dla szpitali, internatów, ochron, przytułków i t. p. instyt. Dostawy rządowe Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych. Składy towarowe z bocznica kolejową Róg ul. Targowej i Szkaplonej telefon 4-62. Własny tabor przewoz.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno ogłasza Przetarg na drobny remont i roboty konserwacyjne. Wyszczególnienie robót, program, oraz ściśle opis tychże i szczegółowe warunki techniczne otrzymać można w godzinach urzędowych w Kierownictwie Rejonu Inż. Wilno (Arsenańska Nr. 5.). Wadium w wysokości 1000 zł. p. może być złożone w papierach państwowych, opiekujących na złote polskie, na bony złote, lub pożyczkę kolejową. Otwarcie ofert nastąpi dnia 12 maja b. r. o godz. 12. Komisja zastrzega sobie wybór oferenta, uzależniając od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstw, zgłaszających się do przetargu. — Kierownik Rejonu Inż. Wilno L. dz. 1928/Inż. z dnia 15 kwietnia 1924 r.

Sklep Obuwia „Express“ Wilno Portowa 7. Nadszedł transport zagranicznych SANDAŁÓW męskich, damskich i dziecięcych. Gwarantowana — trwałość.

Najtańsze źródło zakupu!!! owsa, otrąb, siana, słomy. Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemiaków ZAWALNA 1. TEL. 1-47.

UWAGA! Poszukuje Witolda, syna Karola, Maclewieza z rodziny. Osoby, posiadające jakieśkolwiek wiadomości o nim, ze chcą je przekazać, proszę o tem szwagrowi pod adresem: B. Miklaszewski, ul. Windawska 4, mieszkanie 41; Łatwja. Zgub. książkę wojenną, wyd. przez P. K. U. Wilno legitym. tymczas. wyd. przez Starostwo w Baranowieczkach na im. Judelli Grimberga. Uniew. się Zgub. tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wyd. przez 42 p.p. Białostocki na imię Stefan Morawski Uniew. się. Oplaty stemplowe, przypadające na korzyść Państwa pokrywa nabywca. DYREKTOR.